

KLASZTOR CYSTEREK W ŁUBNICACH NAD PROSNĄ

1 Problem i źródła

Oprócz męskich zgromadzeń cysterskich na ziemiach polskich, od początków XIII w., zaczynają pojawiać się na Śląsku i w Wielkopolsce żeńskie domy zakonne oparte na regule św. Benedykta, które w znaczący sposób przyczyniły się do wypracowania chrześcijańskiego mistycyzmu¹. Jedną z takich nowo powstałych placówek był klasztor cysterek w Ołoboku ufundowany w latach 1211–1213, który w połowie XIII w. dał początek przeoratu cysterek w Łubnicach nad Prosną, położonych 17 km na południowy–wschód od Wieruszowa². W tym artykule postaramy się przybliżyć okoliczności powstania jednej z najkrócej funkcjonujących placówek cysterskich w XIII w. jaką była fundacja łubnicka, a więc fundatora, czas i motywy fundacji oraz

* Wykaz skrótów zastosowanych w przypisach znajduje się na końcu tomu, przed spisem treści.

¹ W Polsce tylko pierwsze żeńskie opactwa cysterek: w Trzebnicy, Ołoboku i Owińskach inkorporowano bezpośrednio do zakonu cysterskiego. Wszystkie późniejsze fundacje średniowieczne podlegały jurysdykcji biskupów diecezjalnych; równocześnie korzystano z opieki opata klasztoru męskiego, który wyznaczał mniszkom spowiednika. Zob. M. B o r k o w s k a, *Słownik mniszek benedyktyńskich w Polsce*, Tyniec 1989 s. 30; M. D a n i l u k, *Cysterki*, w: *Encyklopedia Katolicka* t. 3 kol. 717–721; por. M. K a n i o r, *Zakon cysterek i jego rozwój w Europie Środkowej w XII–XVI wieku*, w: *Cystersi w społeczeństwie Europy Środkowej*, red. A. M. W y r w a, J. D o b o s z, Poznań 2000 s. 112.

² Zob. G. K u c h a r s k i, *Początki klasztoru Cysterek w Ołoboku*, w: *Cystersi w społeczeństwie Europy Środkowej*, red. A.M. W y r w a, J. D o b o s z, Poznań 2000 s. 314–338.

krótkie jej dzieje. Spróbujemy też wyjaśnić przyczyny samego upadku klasztoru łubnickiego.

Przedstawiając okoliczności powstania placówki łubnickiej jesteśmy zmuszeni korzystać z ograniczonych źródeł; nie zachował się bowiem do naszych czasów dokument fundacyjny tego zgromadzenia. Obecnie dysponujemy czterema pismami, które w pewien sposób pozwalają przybliżyć początki przeoratu w Łubnicach, są to dokumenty: 1. księcia Henryka Brodatego z 1234 r.³; 2. księżnej kaliskiej Violi z 1238 r.⁴; 3. księcia opolskiego Mieszka z 1239 r.⁵; 4. arcybiskupa Pełki z 6 lutego 1245 r. wystawiony w Wawrzeńcycach⁶. Literatura dotycząca klasztoru łubnickiego w XIII w. jest także skromna. Klasztor nie doczekał się dotąd osobnego studium czy choćby przyczynku, choć tematem zajmowano się okazjonalnie i bardzo pobieżnie⁷.

2 Niejasne początki

Początki klasztoru cysterek w Łubnicach są niejasne, ponieważ, jak wspominaliśmy, nie zachował się przywilej fundacyjny tego zgromadzenia. Z posiadanych obecnie czterech dokumentów związanych z powstaniem klasztoru łubnickiego najważniejszy jest akt abpa Pełki

³ KDW t. 1 nr 175.

⁴ KDW t. 1 nr 214.

⁵ KDW t. 1 nr 223.

⁶ KDW t. 1 nr 244. Analizę dyplomatyczną tego dyplomu przeprowadził F. S i k o r a, *Janusz, kanclerz arcybiskupa Pełki i księcia Kazimierza Konradowica (1232–1252 i 1252/3–1258)*, NP t. 24: 1966 s. 105–106.

⁷ S. K a r w o w s k i, *Klasztor PP. Cysterek w Ołoboku*, Rozprawy Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk t. 26: 1899 s. 9; H. L i k o w s k i, *Najdawniejsze dzieje klasztoru cysterek w Ołoboku (1211–1292)*, Sprawozdania Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie, t. 26: 1921 z. 7 s. 6–9, mps w UAM w Poznaniu; S. K o z i e r o w s k i, *Fundacje klasztorne rodów rycerskich Zachodniej Wielkopolski w dobie piastowskiej*, Poznań 1914 s. 29; R. R o s i n, *Ziemia wieluńska w XII–XVI w. Studia z dziejów osadnictwa*, Łódź 1961 s. 130–131; T e n ż e, *Słownik historyczno-geograficzny ziemi wieluńskiej w średniowieczu*, Warszawa 1963 s. 109–110; J. K ł o c z o w s k i, *Zakony na ziemiach polskich w wiekach średnich*, w: *Kościół w Polsce*, t. 1, *Średniowiecze*, red. T e g o ż, Warszawa 1966 s. 419; M. B o r k o w s k a, *Słownik mniszek*, s. 76. Ostatnio zagadnienie to poruszył G. K u c h a r s k i, *Początki klasztoru*, s. 332–336.

z 6 lutego 1245 r.⁸ W dyplomie czytamy, iż Wierzbięta i Raclawa, wdowa po kasztelanie krakowskim Klemensie, zrzekają się za pośrednictwem abpa Pełki na rzecz klasztoru cysterek w Łubnicach wszelkich praw, jakie im przysługują do całej fundacji łubnickiej, jednocześnie zaznaczając, że gdyby cysterki z jakiegokolwiek powodu opuściły Łubnice, wówczas cała fundacja przypadnie benedyktynek w Staniątkach. Oboje zaś zezwalają na ewentualne przeniesienie i złączenie fundacji ołobockiej z fundacją łubnicką. Przeniesienie sióstr ołobockich gdzie indziej aniżeli do Łubnic, nie zmienia w niczym praw mniszek łubnickich do ich fundacji⁹. Aby tekst był bardziej zrozumiały należy przybliżyć osoby w nim występujące. Kasztelan krakowski Klemens pochodził z rodu Gryfitów, w 1228 r. założył klasztor benedyktynek w Staniątkach, w którym jego brat Wierzbięta (identyczny z występującym w dokumencie Pełki) był pierwszym prepozytem¹⁰. Klemens poległ 18 marca 1241 r. w bitwie pod Chmielnikiem¹¹. Wdowa po nim Raclawa zamieszkała w klasztorze staniąteckim.

Jednak najważniejsze objaśnienie wiąże się z interpretacją oświadczenia Wierzbięty i Raclawy: [...] *de consensu sororum de Stanatek contulerunt monasterio de Lubnic [...] hereditates [...] pro remedio animarum suarum omni iuri quod habent [...] in dictis hereditatibus in manus nostras* (tj. arcybiskupa — G.K.) *renunciantes*¹². S. Karwowski rozumie to w ten sposób, iż obojga uważa za fundatorów placówki łubnickiej¹³. Takie samo stanowisko zajęła M. Borkowska¹⁴.

⁸ KDW t. 1 nr 244. Zob. F. S i k o r a, *Janusz, kanclerz arcybiskupa Pełki*, s. 105–106; Kolejnymi dyplomami są akta z lat 1234–1239, KDW t. 1 nr 175, 214, 223.

⁹ KDW t. 1 nr 244: *Wirbentha et Retzlawa relicta Clementis quondam castellani Cracoviensis, de consensu sororum de Stanatek contulerunt monasterio de Lubnic, sororibus Ordinis Cisterciensis, coram nobis hereditates sitas in castellaniam Kalisiensis et in presenti pagina annotatas, videlicet Lubnice, Konarewo, Pudliskowo, Chroschino, Milesyno, Ochendzyno, Scomlino, pro remedio animarum suarum omni iuri quod habent vel habere poterant in dictis hereditatibus in manus nostras renunciantes; hac adiecta condicione, quod si ex aliqua causa contingat eas de dicto monasterio recedere, predictae hereditates cum omni iure suo ad monasterium de Stanatek revertantur.*

¹⁰ Szerzej zob. B. U l a n o w s k i, *O założeniu i uposażeniu klasztoru benedyktynek w Staniątkach*, Kraków 1891 s. 54–64.

¹¹ J. D ł u g o s z, *Opera omnia*, t. 11 Kraków 1873 s. 268. Por. R. R o s i n, *Ziemia wieluńska*, s. 18.

¹² KDW t. 1 nr 244.

¹³ S. K a r w o w s k i, *Klasztor*, s. 9.

¹⁴ M. B o r k o w s k a, *Słownik mniszek*, s. 76.

Natomiast S. Kozierowski sądził, że oboje *„dodali drugą fundację r. 1245 w tym celu, aby zakonnice ołobockie założyły nową w Łubnicach”*¹⁵. Tymczasem z kontekstu dyplomu wynika, że klasztor w Łubnicach w roku 1245 już istniał; miał oddzielne uposażenie w majątkach ziemskich i zamieszkiwały go zakonnice, gdyż są one przeciwstawione mniszkom ołobockim¹⁶. Za takim rozumieniem tekstu przemawia to, iż słowa *contulerunt* nie należy oddzielać od słów bezpośrednio się z nim łączących [...] *pro remedio animarum suarum omni iuri [...] renunciantes*, które dopiero charakteryzują rodzaj tego „nadania”. Miejsce nacisku w tym oświadczeniu wskazuje zwrot *pro remedio animarum suarum*, który umieszczony jest nie przy terminie „nadawania”, lecz „zrzekania się praw”¹⁷.

Jeżeli więc Wierzbęta i Raclawa w 1245 r. rezygnowali z praw, jakie mieli do klasztoru łubnickiego wcześniej już ufundowanego i zasiedlonego to wynika stąd, iż nie byli oni jego fundatorami, bowiem rezygnacja z praw własności do klasztoru już istniejącego, uczyniona na rzecz tegoż klasztoru, byłaby rzeczą zbyteczną i niezrozumiałą. Przelanie bowiem praw własności na nowy konwent następowało z chwilą jego fundacji w porozumieniu z klasztorem macierzystym, zanim jeszcze nowy klasztor był wystawiony i zasiedlony. Fundatorem więc musiał być ktoś, po kim prawo do fundacji mogło być odziedziczone (najbliższy krewny). Był nim nie kto inny jak kasztelan krakowski Klemens, mąż Raclawy a brat Wierzbęty, w którego posiadaniu znajdowały się Łubnice. Poświadczenie tego faktu znajduje się w dokumentach z lat 1234–1239, w których Klemens występuje, jako właściciel Łubnic¹⁸.

3 Motywy fundatora

Jakie były motywy ufundowania przez kasztelana Klemensa nowego klasztoru, dokładnie nie wiadomo. Niewykluczone, że Klemens po

¹⁵ S. Kozierowski, *Fundacje klasztorne*, s. 29.

¹⁶ Por. H. Likowski, *Najdawniejsze dzieje*, s. 60.

¹⁷ Por. *Tamże*.

¹⁸ KDW t. 1 nr 175, 214, 223. Wierzbęta jako zakonnik związany ślubem osobistego ubóstwa nie mógł windykować dla siebie praw do Łubnic; prawa jego przechodziły na klasztor staniątecki, którego był prepozytem, stąd rezygnacja z praw dzieje się za zezwoleniem konwentu ze Staniątek (*de consensu sororum de Stanatek*). KDW t. 1 nr 244. G. Kucharski, *Początki klasztoru*, s. 333.

ufundowaniu wraz z braćmi w 1228 r. klasztoru w Staniątkach i kolejnych nadaniach na ten cel posiadał jeszcze dobra, dla których zabrakło wśród najbliższej rodziny jakiegoś spadkobiercy. Jedyne dziecko Klemensa, córka Wysienega, była zakonnica. Jego brat Andrzej był kanonikiem i zabiegał o godność biskupa, drugi brat Wierzbęta był zakonnikiem, trzeciego zaś brata Janka jedyny syn Sulisław również był duchownym i miał już wyższe święcenia¹⁹. Nie dziwi więc to, że Klemens i resztę majątku zamierzał przeznaczyć na fundację nowego klasztoru. Jego plany dotyczące kolejnej fundacji możemy śledzić na podstawie dokumentów, jakie wydał cysterkom ołobockim w okresie powierzenia im tej nowej fundacji. Pierwszym jest akt Henryka Brodatego z 1234 r., w którym książę poświadcza Klemensowi nabycie Łubnic od rycerza Iwona za wieś Mirów (pod Częstochową) i 45 grzywien²⁰, (wówczas Klemens był kasztelanem w *Rechen* — zamku położonego nad Odrą między Brzegiem a Oławą). Drugim dyplomem jest przywilej księżnej kaliskiej Violi z 1238 r. przenoszący wsie Łubnice i Konarzewo na prawo średzkie²¹, a trzecim akt z 1239 r. Mieszka opolskiego, w którym ten ostatni jako książę terytorialny nadaje prawo przeniesienia samych tylko Łubnic na prawo średzkie²². Czy zatem już w 1234 r. przy zakupie Łubnic przyświecała Klemensowi myśl urzędzenia w nich klasztoru, dokładnie nie wiadomo. Można domniemywać, że tak, natomiast fakt, iż Klemens dopiero sześć czy siedem lat później zrealizował swój zamiar można tłumaczyć tak, że kasztelan krakowski nie chciał pozbywać się wszystkich posiadłości i liczyć jedynie na dochody z urzędu kasztelańskiego. Fundację drugiego klasztoru mógł odkładać na ostatnie lata życia²³.

4 Cysterki czy benedyktynki

Na uwagę zasługuje kwestia, czy od początku planowanej fundacji w zamyśle Klemensa było sprowadzenie do Łubnic cysterek, czy ja-

¹⁹ B. Ulanowski, *O założeniu*, s. 127.

²⁰ KDW t. 1 nr 175. Zob. R. Rosin, *Ziemia wieluńska*, s. 121, 122.

²¹ KDW t. 1 nr 214.

²² *Tamże*, nr 223. Zob. G. Kucharski, *Immunitety klasztoru cysterek w Ołoboku do końca XIII wieku*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” t. 52: 2000 s. 200; Tenże, *Rozwój gospodarczy majątków klasztoru cysterek w Ołoboku w XIII wieku*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” (w druku).

²³ Por. H. Likowski, *Najdawniejsze dzieje*, s. 63.

kiegoś innego zakonu. Otóż, jeśli uwzględnimy to, co działo się po śmierci Klemensa: czteroletnią walkę o fundację łubnicką między cysterkami z Łubnic i Ołoboku a benedyktyнками ze Staniątek nasuwa się domysł, że benedyktyнки mogły rościć sobie jakieś prawa do fundacji łubnickiej. Nie były to prawa rzeczowe, w myśl których mogłyby na ich podstawie windykować dla siebie całą fundację, bowiem w walce przeciw cysterkom usilnie popierali ich wyłącznie brat i wdowa po kasztelanie na podstawie pokrewieństwa z nieboszczykiem Klemensem. Plany fundacyjne Klemensa musiały niegdyś — przynajmniej przejściowo — dotyczyć sprowadzenia do Łubnic zakonnic ze Staniątek²⁴. Był on bowiem fundatorem benedyktynek w Staniątkach, tam miał brata pełniącego funkcję prepozyta oraz córkę na stanowisku ksieni. Na podstawie późniejszych wydarzeń można wnioskować, iż wdowa po Klemensie, Raclawa, a także jego córka i brat — jak wspominało wyżej — popierali benedyktyнки. Dlaczego Klemens przeznaczył Łubnice na fundację cysterek a nie np. benedyktynek, z którymi tak blisko związana była jego rodzina, usilnie zabiegająca o powierzenie jej nowej fundacji? Otóż jeżeli Klemens wbrew życzeniom rodziny powierzył ostatecznie fundację cysterkom, to musiały działać na niego wpływy silniejsze od więzi łączących go z rodziną i benedyktyнками staniąteckimi. Jak można przypuszczać pochodziły one ze Śląska, bezpośrednio od fundatorów klasztoru trzebnickiego — Henryka Brodatego i Jadwigi. Znamienne jest, że właśnie jako kasztelan w *Rechen* na Śląsku, Klemens nabywa Łubnice²⁵, w których stanąć miał nowy klasztor²⁶. Niewykluczone, że sama Jadwiga poleciła filię klasztoru trzebnickiego w Ołoboku jako miejsce przyszłej macierzy zakonnej dla Łubnic.

Sympatia Klemensa do cysterek i zamiar powierzenia im nowej fundacji w Łubnicach zdaje się że osłabły po jego przejściu na kasztelanie krakowską i opuszczeniu Śląska. Obok innych powodów zło-

²⁴ Zob. G. K u c h a r s k i, *Początki klasztoru*, s. 326, 333–335.

²⁵ KDW t. 1 nr 175.

²⁶ Zanim Klemens powierzył cysterkom ołobockim fundację łubnicką, czynił już wcześniej nadania na rzecz ich klasztoru. Można przypuszczać, że jego relacje z klasztorem w Ołoboku zaczęły się wówczas, gdy Klemens posiadał — jak widać z późniejszej fundacji łubnickiej — majątki w okolicy Bolesławca, Wieruszowa i Wielunia, czyli niedaleko od Ołoboku, a także w sąsiedztwie klasztoru. Zob. R. R o s i n, *Ziemia wieluńska*, s. 121–122; G. K u c h a r s k i, *Początki klasztoru*, s. 326, 333–335; T e n z e, *Rozwój gospodarczy majątków*, (w druku).

żyły się na to zabiegi rodziny Klemensa i związanych z nią benedyktyków, aby im właśnie przekazano planowaną fundację. Twierdzenie to uzasadnia fakt, że gdy w 1238 r. Klemens uzyskał od księżnej kaliskiej Violi przywilej lokacyjny na Łubnice i Konarzewo, przy akcie nadawczym obecni są dwaj benedyktyni, jego brat Wierzbięta i Piotr, prepozyt klasztoru św. Wawrzyńca z Kościelnej Wsi pod Kaliszem²⁷, od 1234 r. prawnie usankcjonowanej filii tynieckiej, tak samo jak Staniątki²⁸. Prepozyci z Kościelnej Wsi należeli w późniejszych czasach nieraz do kancelarii książęcej. W tym przypadku jednak to nie zachodzi, ponieważ dokument nic o tym nie wspomina, poza tym prepozyt Piotr wymieniony jest przed Wierzbiętą²⁹. Gdyby Piotr był urzędowo czynny przy redagowaniu aktu przez kancelarię, umieściłby swoje imię na końcu dokumentu. Piotr i Wierzbięta są jedynymi osobami duchownymi świadkującymi na dokumencie księżnej wymienionymi na końcu, tak jak w aktach nadawczych występują przedstawiciele korporacji, która odbiera nadania³⁰. Fakt ten nabiera tym większego znaczenia, że przywilej lokacyjny wystawiony został na wiecu w Bobrownikach, gdzie reprezentowani byli nie tylko dygnitarze świeccy, ale też duchowni. Nawet gdyby obecność Wierzbięty tłumaczyć pokrewieństwem z Klemensem, to w przypadku drugiego benedyktyna jest to niemożliwe. Powyższe uwagi pozwalają sugerować, że obecność dwóch benedyktyków, prepozytów dwóch filii tynieckich, jako jedynych świadków duchownych dowodzi, że klasztor tyniecki w 1238 r. faktycznie interesował się przygotowywaną fundacją Klemensa, która im właśnie miała przypaść w udziale.

Jednak w 1239 r. przekazanie nowej fundacji benedyktyńkom nie było już takie pewne. Pośrednio wynika to z dyplomu Mieszka opolskiego z tegoż roku, odnawiającego przywilej lokacyjny dla Łubnic,

²⁷ KDW t. 1 nr 214.

²⁸ *Kodeks dyplomatyczny klasztoru tynieckiego*, wyd. F. P i e k o s i ń s k i, t. 1, Lwów 1875 nr 15, 16. Zob. G. K u c h a r s k i, *Od premonstartensów do benedyktyków. Klasztor św. Wawrzyńca w Kościelnej Wsi pod Kaliszem do połowy XIII w.*, NP t. 93: 2000 s. 341–362.

²⁹ KDW t. 1 nr 214.

³⁰ *Tamże: Testes huius donacionis sunt: Petrus palatinus, Andreas castellanus de Kalis, Bronis castellanus de Ruda, pincerna Miroslaus, venator Lutogneus, marschalculus Simon, Marcus dapifer, iudex Wlost, Rupertus castellanus de Cesin de Slesia, quoque Stephanus castellanus de Zlemech, Cessata dapifer de Vraclavia, prepositus sancti Laurentii Petrus, Virbeta prepositus de Staneck, et alii quam plurimi.*

przy którego wystawianiu nie było żadnego benedyktyna³¹. Co prawda nie dowodzi to wprost, że już wówczas kasztelan zmienił swoje plany z 1238 r. i powrócił do wcześniejszego zamysłu osadzenia cysterek w Łubnicach. Wynika to dopiero po skojarzeniu tego wypadku z faktem, że fundacja niedługo nastąpiła i znalazła się pod zarządem cysterek z Ołoboku³².

5 Spór o fundację

Nie wiadomo kiedy dokładnie rozpoczął się spór rodziny i związanych z nią benedyktynów o pozyskanie planowanej fundacji Klemensa. Początkiem jej nie był rok 1238, kiedy odnieśli oni chwilowy sukces. Bardziej prawdopodobne jest, że spór zaczął się wówczas, kiedy kasztelan po raz pierwszy ujawnił swe plany. W styczniu 1235 r. Wierzbęta przebywał w Nakle w otoczeniu abpa Pełki³³. Sprowadziły go tam prawdopodobnie nie znane bliżej sprawy zakonne. Jeżeli uwzględnimy jego usilne zabiegi, czynione nie tylko za życia brata, lecz i po jego śmierci, aby fundację łubnicką przelać na benedyktynów, to niewykluczone, że ta sprawa sprowadziła go do Nakła. Zrozumiałe jest, że Klemens fundując nowy klasztor zobowiązany był poinformować o tym fakcie miejscowego biskupa, by uzyskać jego zgodę. Benedyktynom zaś musiało bardzo zależeć na tym, by w arcybiskupie pozyskać zwolennika, który mógł wyrzucić na Klemensa pewien wpływ na ich korzyść.

Należy przypuszczać, iż spór wokół planowanej fundacji łubnickiej w łonie rodziny Klemensa, jak i w kołach bezpośrednio zainteresowanych benedyktynów i cystersów przyczynił się, obok względów osobistych, o których wspomniano wyżej, do opóźnienia fundacji. Jak wyglądały poszczególne fazy tego sporu między dwoma zakonami, dokładnie nie wiadomo; nie zachowały się bowiem żadne związane ze sprawą przekazy źródłowe. Faktem jest jednak, że stanowisko kasztelana w tej sprawie w latach 1234–1239 zmieniało się kilkakrotnie, zaś spór, trwający 11 lat, a więc także po śmierci Klemensa, za-

³¹ KDW t. 1 nr 223.

³² Zob. G. K u c h a r s k i, *Początki klasztoru*, s. 333–335.

³³ KDW t. 1 nr 176. G. K u c h a r s k i, *Początki klasztoru*, s. 334.

kończył dopiero akt rezygnacyjny patronów–dziedziców Łubnic z 6 lutego 1245 r.³⁴

6 Data fundacji i dokument

Kiedy zatem nastąpiła fundacja klasztoru łubnickiego przez Klemensa? Określenie dokładnej daty nie jest możliwe, ponieważ nie zachował się akt fundacyjny³⁵, a wszystkie inne źródła, zarówno dyplomatyczne, jak i narracyjne milczą. Możliwe jest natomiast określenie przybliżonego czasu fundacji. W roku 1239 Łubnice pozostawały jeszcze w posiadaniu Klemensa; świadczy o tym wystawiony na jego imię przywilej lokacyjny Mieszka opolskiego³⁶. Wiemy także, że Klemens poległ 18 marca 1241 r. pod Chmielnikiem. Z tego wynika, iż fundacja łubnicka musiała mieć miejsce między rokiem 1239 a marcem 1241 r.³⁷

O tym, że Klemens własność tej fundacji potwierdził zakonnikom osobnym dokumentem, świadczą wspomniane wyżej trzy dyplomy z lat 1234, 1238 i 1239 informujące o nabyciu i lokacji Łubnic³⁸. Wydanie tych dyplomów przez Klemensa cysterkom musiało być dokonane osobiście wraz z przekazaniem aktu fundacyjnego, oddającego cysterkom fundację łubnicką na własność. Twierdzenie to poświadcza fakt, iż dokumentów łubnickich cysterki nie mogły otrzymać dopiero w 1245 r. z okazji rezygnacji Wierzbęty i Raclawy, ponieważ trudno sobie wyobrazić, by akt arcybiskupa Pełki przemilczał tak ważną rzecz jak wydanie dokumentów poświadczających prawo własności³⁹. Ponadto oboje bynajmniej nie kwestionowali praw

³⁴ KDW t. 1 nr 244.

³⁵ Okoliczności zaginięcia dokumentu fundacyjnego są nie znane. Możemy przypuszczać, iż stało się to w drugiej połowie XIII w., po przeniesieniu zakonnic z Łubnic do Ołoboku lub w trakcie przenoszenia, kiedy ów akt nie miał dla cysterek większego znaczenia, ponieważ filia łubnicka wtedy już nie istniała. G. K u c h a r s k i, *Początki klasztoru*, s. 327–328.

³⁶ KDW t. 1 nr 223.

³⁷ H. L i k o w s k i, *Najdawniejsze dzieje*, s. 6–7, 66; R. R o s i n, *Ziemia wieluńska*, s. 18; T e n ż e, *Słownik*, s. 110; J. K ł o c z o w s k i, *Zakony*, s. 419; G. K u c h a r s k i, *Początki klasztoru*, s. 334.

³⁸ KDW t. 1 nr 175, 214, 223.

³⁹ G. K u c h a r s k i, *Początki klasztoru*, s. 334.

własności cysterek łubnickich do fundacji Klemensa. Natomiast wobec planów ksieni ołobockiej przeniesienia konwentu z Łubnic do Ołoboku, zamierzali oni jedynie skorzystać ze swoich praw patronackich (dziedziców), by temu przeszkodzić i przekazać fundację łubnicką benedyktynkom po to, aby w Łubnicach zachować klasztor. To ich stanowisko potwierdza zatem przypuszczenie formalnego przejęcia fundacji przez Klemensa na cysterki, zupełnie niezależnie od dowodu, który przeprowadzamy. Jeżeli więc Klemens wydał cysterkom dokumenty, poświadczające raz prawnie nabyte przez siebie Łubnice, a następnie przywileje lokacyjne na nie, to także on wystawił im musiał akt nadania fundacji łubnickiej. Wydanie owych trzech aktów łubnickich byłoby pozbawione celu bez równoczesnego wręczenia dokumentu, poświadczającego nadanie Łubnic⁴⁰. Ponadto należy zauważyć, że trudności jakie powstały z chwilą śmierci kasztelana krakowskiego dla cysterek ze strony jego spadkobierców Wierzbęty i Raclawy nie świadczą, iż nie posiadały one aktu fundacyjnego na Łubnice. Dowodzą one jedynie, iż przywilej fundacyjny faktycznie wystawiono nie tylko bez współdziałania żony i brata, lecz z pominięciem ich i wbrew ich woli, tak iż oni sami odnosili się do cysterek z niechęcią, obmyślając, jakby skutecznie odzyskać od nich fundację łubnicką i przekazać ją czarnym mniszkom ze Staniątek.

7 Prawa rodziny fundatora i postronnych

Do wyjaśnienia pozostała jeszcze jedna istotna kwestia, a mianowicie, jakie prawa mieli Wierzbęta i Raclawa do fundacji łubnickiej po śmierci Klemensa. W tej sytuacji konieczne jest najpierw zbadanie, jaki był prawny stosunek Klemensa do poszczególnych wsi, które weszły w skład jego fundacji. Otóż pewne informacje na ten temat można wydobyć z akt procesu prowadzonego w połowie XVIII w. ze starostami bolesławieckimi, podczas którego klasztor powoływał się na wcześniejsze wyroki, począwszy od XV w.⁴¹ Wynika z nich, że na

⁴⁰ Czynności te dokładnie regulowało prawo krajowe. I tak prawo własności danego majątku ziemskiego przechodziło na rzecz drugiego podmiotu w momencie przekazania mu wszystkich aktów prawnych dotyczących tego majątku, jakie posiadał jego dotychczasowy właściciel. Zob. J. B a r d a c h, B. L e ś n o d o r s k i, M. P i e t r z a k, *Historia ustroju i prawa polskiego*, Warszawa 1996 s. 141–144.

⁴¹ Akta te znajdują się w APP Cysterki Ołobok, sygn. 36. Częściowo wykorzystał je S. K a r w o w s k i, *Klasztor*, s. 41, lecz potraktował to zagadnienie pobieżnie.

poddanych klasztornych z Łubnic, Dziętkowic, Chróścina i Mieliszyna ciążyły pewne świadczenia na rzecz starostów bolesławieckich⁴². Ciężary te oczywiście nie pochodziły z XV w., lecz z okresu o wiele wcześniejszego, ponieważ wydaje się mało realne, by nałożono je wówczas, gdy wsie te były już od dawna własnością klasztorną. Zrozumiałe jest więc, że musiały to być świadczenia, które od najdawniejszych czasów ciążyły na tych wsiach i to w taki sposób, że nawet późniejsze uprzywilejowanie majątków klasztornych nie zdołało klasztoru od nich uwolnić. W siódmej dekadzie XIII w. książę Bolesław Pobożny wybudował zamek w Bolesławcu i założył miasto na prawie niemieckim, o czym w klasztorze wiedziano na podstawie dokumentów zachowanych w archiwum konwentu⁴³. Fakt ten klasztor cysterek w XVIII w. umiejętnie wykorzystywał, argumentując przed różnymi instancjami sądowymi, że ciężary spoczywające na poddanych klasztornych na rzecz starostów bolesławieckich nie mogły istnieć przed założeniem zamku w Bolesławcu, ponieważ fundację łubnicką zrealizowano ponad 20 lat przed wystawieniem zamku, i ponieważ na nią składały się wolne posiadłości rycerskie; lecz że nałożono te ciężary dopiero później, po wybudowaniu zamku — *per nefas*. Argumentacja ta miała pomóc klasztorowi w uwolnieniu swoich poddanych od wszelkich ciężarów na rzecz starostów bolesławieckich. Sądy jednak nie uznawały tych pozornych racji klasztoru.

Świadczenia poddanych, o których likwidację cysterki walczyły tak zawzięcie dotyczyły chłopów i polegały na dziewięciodniowej robociznie w ciągu roku. Robocizna owa odpowiada tej, jaką w XV w. chłopów lokowanych wsi oprócz zwykłych danin obowiązani byli odpracować na rzecz swoich panów. Ta forma ciężarów pochodzi od czasów wprowadzenia prawa niemieckiego i różni się tylko rozciągniętym do 9 dni czasem robocizny⁴⁴. Gdy w późniejszym okresie robocizna urosła jeszcze bardziej (3–6 dni tygodniowo)⁴⁵, także sta-

⁴² APP Cysterki Ołobok, sygn. 36; S. K a r w o w s k i, *Klasztor*, s. 41.

⁴³ Zob. K D W t. 1 nr 421, 471; R. R o s i n, *Słownik*, s. 61–62; T e n z e, *Ziemia wielka*, s. 140–141.

⁴⁴ Wcześniej robocizna była minimalna 3–6 dni. Zob. W. K o r t a, *Świadczenia feudalne chłopów*, w: *Historia chłopów polskich*, red. S. I n g l o t, Wrocław 1995 s. 35–40.

⁴⁵ Chodzi przede wszystkim o XVII i XVIII w. W. K o r t a, *Produkcja rolnicza i ciężary na rzecz dworu, Kościoła i państwa*, w: *Historia chłopów polskich*, s. 62–66.

rości bolesławieccy chcieli ją podwyższyć dla poddanych klasztor-nych, co było powodem nieustannych zatargów. Jeżeli więc przy lo-kacji Łubnic, Dzietrzkowic, Chróścina i Mieleszyna przekazywano klasztorowi zwykłe daniny, a na rzecz księcia robociznę, którą póź-niej Bolesław Pobożny scedował na zamek w Bolesławcu, to najpraw-dopodobniej wsie fundacji łubnickiej, na których spoczywał ten ciężar, tj. Łubnice, podzielone od 1246 r. na Łubnice i Dzietrzkowice, Mieleszyn, Chróscin, Ochędzyn i Skomlin nie były swobodną włas-nością rycerską, jak sądzono w klasztorze, lecz beneficjum książę-cym, przywiązany do jakiegoś urzędu, który piastował kasztelan Klemens⁴⁶. Niewykluczone, że beneficjum to otrzymał za usługi od księcia Henryka Brodatego, który po wypędzeniu księcia kaliskiego Władysława Odonica objął księstwo kaliskie i rudzkie⁴⁷.

Przekonanie, że wsie fundacji łubnickiej tworzyły niegdyś w pew-nej części beneficjum, zachowało się jeszcze najprawdopodobniej w końcu XIV w., bowiem ówczesny książę terytorialny Władysław Opol-czyk wyzyskując to, odebrał klasztorowi ołobockiemu pewne jego posiadłości z pierwotnej fundacji łubnickiej. Konsekwencją tego by-ła utrata przez klasztor młyna w Dzietrzkowicach, który zwróciła mu dopiero królowa Jadwiga na mocy aktu wystawionego w Kaliszu 25 kwietnia 1397 r.⁴⁸ W ten sam sposób książę Władysław najpraw-dopodobniej wszedł w posiadanie Skomlina, który do 1350 r. należał do dóbr cysterek ołobockich⁴⁹. Posiadłość tę wraz z zamkiem topliń-skim w 1378 r. ów książę nadał na własność lenną (*in feudum*) swojemu dworzaniinowi Janowi Szoffowi⁵⁰.

⁴⁶ Zob. H. L i k o w s k i, *Najdawniejsze dzieje*, s. 68; R. R o s i n, *Słownik*, s. 68, 78, 109–110, 124, 152; T e n ż e, *Ziemia wieluńska*, s. 130–132; G. K u c h a r s k i, *Rozwój gospodarczy majątków* (w druku).

⁴⁷ O okolicznościach przejścia ziemi kaliskiej przez Brodatego zob. B. Z i e n - t a r a, *Henryk Brodaty i jego czasy*, Warszawa 1975 s. 269–272; A. W ę d z k i, *Lo-kacja Kalisza*, w: *Dzieje Kalisza*, red. W. R u s i Ń s k i, Poznań 1977 s. 63–64; J. A. S p l i t t, *Zarys dziejów miasta od 1233 do końca XV wieku*, Kalisz 1984 s. 1–2.

⁴⁸ KDW t. 6 nr 360: 1397, 25 Aprilis, in Kalisz. *Privilegium Haedvigis reginae Po-loniae et cohaeredissae Hungariae conventui Olobocensi collatum, quod molendi-num in Dzierzychowice iacens, per Vladislaum ducem Poloniae ablatum, conventui eidem restituit*. Zob. R. R o s i n, *Słownik*, s. 78.

⁴⁹ APP Cysterki Ołobok, sygn. 22 s. 98. Dzierżawcą był wtedy Bartłomiej Bochenek.

⁵⁰ Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Metryka Koronna LXXIV k. 461–463. Skomlin wraz z Toplinem był faktycznie dzierżawą (*feudum*) i nigdy nie

Czy zatem przypuszczenie o beneficjalnym charakterze większej części fundacji łubnickiej, któremu przeczy fakt nabycia Łubnic przez kasztelana Klemensa w 1234 r. od rycerza Iwona za wieś Mirów i 45 grzywien srebra jest uzasadnione? Naszym zdaniem tak, ponieważ sprzeczność wydaje się pozorna. Przemawiać może za tym domysł, iż kupno nie dotyczyło całego terenu ówczesnych Łubnic, bowiem cały obszar Łubnic z Dzietrzkowicami wynosi 5500 morgów, a Mirowa zaledwie 2500 morgów⁵¹. Niemożliwością jest więc, by pozostałe 3000 morgów, o jakie większe jest terytorium Łubnic, kosztowało w XIII w. tylko 45 grzywien srebra. Wynika z tego, iż w owych 3000 morgów musiały być zawarte pewne części Łubnic, nie objęte kup-nem z 1234 r., które należały prawdopodobnie do donacji beneficjum, dzierżonego przez kasztelana Klemensa. Niewykluczone, iż właśnie dlatego Klemens nabył wolną część Łubnic, by przeprowadzić tutaj fundację klasztoru.

Pewne zastrzeżenia dotyczą również Skomlina, posiadłości która na początku XIII w. należała do rycerza Zbramira. W 1210 r. Wła-dysław Odonic stwierdził w przywileju fundacyjnym dla klasztoru cystersów w Przemęcie, że Skomlin należący do Zbramira przejdzie po jego śmierci na własność klasztoru, którego założenie planował opat z Porty⁵². Zdaje się, że i w tym przypadku nazwa Skomlin oz-naczała tylko pewną część wsi, jaka była w posiadaniu Zbramira, podczas gdy inne działki w Skomlinie tworzyły obszary beneficjalne. W przypadku Mieleszyna również tylko część tej miejscowości na-leżała do fundacji łubnickiej, a tym samym do beneficjum książęce-go, dzierżonego przez Klemensa⁵³. Świadczy o tym regest dokumen-tu Bolesława Pobożnego z 1274 r., z którego wynika, iż książę sprze-

został przekazany Szoffom na własność. Osadnicy od tego czasu mieli płacić z łanu po 2 grosze, po ćwiertni żyta i owsa, a do fortalicji dostarczać po 1 włóczni i proca-rzu w panczerach i na koniach wg zwyczaju ziemi. Zob. S. K a r w o w s k i, *Klasz-tor*, s. 21; H. L i k o w s k i, *Najdawniejsze dzieje*, s. 69; R. R o s i n, *Słownik*, s. 152.

⁵¹ Zob. odnośne hasła w SGKP t. 5 s. 775–776; t. 6 s. 498.

⁵² KDW t. 1 nr 66. R. R o s i n, *Słownik*, s. 152; J. F r i e s k e, *Pierwsza fundacja klasztoru w Przemęcie z r. 1210*, „Roczniki Historyczne” t. 14: 1938 s. 28–47; K. K a c z m a r e k, *Nieudana fundacja cysterska księcia Władysława Odonica z 1210 roku*, w: *Cystersi w społeczeństwie Europy Środkowej*, red. A. M. W y r w a, J. D o - b o s z, Poznań 2000 s. 273–289.

⁵³ Mieleszyn nadał w 1234 r. cysterkom ołobockim rycerz Iwon. Darowizna obej-mowała tylko część wsi, drugą otrzymały w parę lat później cysterki łubnickie. Por. R. R o s i n, *Ziemia wieluńska*, s. 122.

dał Albrechtowi i Falerkonowi części Mieleszyna, która należała do miasta Bolesławca (sam dokument znajdował się w klasztorze jeszcze w 1782 r.)⁵⁴ Jeżeli więc przywilej ten przechowywały cysterki, to pozostałą część Mieleszyna nabyły później; ponadto wydano im wcześniejsze dokumenty dotyczące przeszłości tej wsi⁵⁵.

8 Prawo i bezprawie fundatora

Czy kasztelan Klemens miał prawo przeznaczać włości beneficjalne na nową fundację klasztoru? Otóż, jak już zauważył H. Likowski, było to ewidentnym nadużyciem nie mającym podstaw prawnych⁵⁶. Po części wytłumaczyć to można nienajlepiej funkcjonującą administracją w księstwie kaliskim i rudzkim za rządów książąt śląskich (do 1244 r.), co pozwoliło ukryć bezprawne posunięcie kasztelana za parawanem zaufania, jakim Klemensa i jego rodzinę darzyli kolejni władcy Śląska (zwłaszcza Henryk Brodaty)⁵⁷. Podobną taktykę, jak wykazał B. Ulanowski, zastosował kasztelan wraz z rodziną podczas uposażania fundacji benedyktynek w Staniątkach⁵⁸.

W skład majątków fundacji łubnickiej wchodziły jeszcze dwie wsie, a mianowicie Konarzewo i Pudliszki. Ta pierwsza oznaczała całą wieś, a przemawia za tym fakt, iż na przestrzeni XIV w. znika nazwa Konarzewo i pojawia się Wielowieś, etymologicznie sugerująca „wiele wsi”⁵⁹. Zamiany tej dokonać musiano najprawdopodobniej przed

1388 r., bowiem w tym czasie po raz pierwszy źródła informują o Wielowsi⁶⁰. Jeżeli chodzi o Pudliszki, których klasztor wyzbył się przed 1253 r., ponieważ nie wylicza ich już przywilej książąt wielkopolskich Przemysła I i Bolesława Pobożnego z tego roku, to do donacji klasztoru łubnickiego należała najprawdopodobniej tylko jakaś jej część. Ponieważ nie mamy żadnych przesłanek by twierdzić, że i te majątki wchodziły w skład dóbr beneficjalnych, należy więc sądzić, iż były one albo nabyte bezpośrednio przez Klemensa albo rodowe⁶¹.

Analizując proces fundacji klasztoru cysterek w Łubnicach i związane z nim uposażenie formułujemy tezę, iż na pierwotny posag fundacji łubnickiej składało się wiele majątków, przeważnie beneficjalnych, do których należała część wsi Łubnice (z późniejszymi Dzierżkowicami), Mieleszyn, Chróscin, Ochędzyn i Skomlin⁶². Ponadto na nową fundację przypadła z majątku nabytego drogą kupna i zamiany w 1234 r. większa część Łubnic (z Dzierżkowicami), a z majątków rodowych wieś Konarzewo i dział w Pudliszkach⁶³. Nowa fundacja otrzymała także dziesięciny od arcybiskupa Pełki z tych ziem, które należały do diecezji gnieźnieńskiej⁶⁴.

9 Dziedziczne pretensje rodziny

Jakież więc prawa mieli Wierzbęta i Raclawa do fundacji łubnickiej po śmierci kasztelana Klemensa? Odpowiedź na to pytanie częściowo dał już H. Likowski. O ile Konarzewo byłoby majątkiem rodzonym Klemensa, wówczas Wierzbęcie jako męskiemu krewnemu na podstawie prawa bliższości przysługiwałoby zakwestionowanie alienacji Konarzewa⁶⁵. Inaczej jest w przypadku części Łubnic nabytej drogą kupna i innych majątków beneficjalnych. Tu Wierzbęcie nie przysługiwały żadne prawa dziedziczne, Raclawa zaś prawnie mogła

⁶⁰ KDW t. 3 nr 1879.

⁶¹ G. Kucharski, *Początki klasztoru*, s. 334.

⁶² O ziemiach tych zob. R. Rosin, *Słownik*, s. 68, 78, 109–110, 113–114, 124, 152.

⁶³ H. Likowski, *Najdawniejsze dzieje*, s. 68–70.

⁶⁴ Zob. G. Kucharski, *Początki klasztoru*, s. 331–332.

⁶⁵ H. Likowski, *Najdawniejsze dzieje*, s. 71.

⁵⁴ APP Cysterki Ołobok, sygn. 22 s. 2. Zob. R. Rosin, *Ziemia wieluńska*, s. 122–123.

⁵⁵ W 1250 r. klasztor łubnicki otrzymał prawo lokowania m.in. Mieleszyna. KDW t. 1 nr 281. Uprawnienie to połączeniu się wsi rozciągnięto zapewne na pozostałe części. Zob. R. Rosin, *Ziemia wieluńska*, s. 122–123; por. G. Kucharski, *Rozwój gospodarczy majątków* (w druku).

⁵⁶ H. Likowski, *Najdawniejsze dzieje*, s. 70.

⁵⁷ Zob. B. Zientara, *Henryk Brodaty*, s. 243–245, 261, 311, 320.

⁵⁸ B. Ulanowski, *O założeniu*, s. 126–127; M. Borkowska, *Słownik mniszek*, s. 105–108. Podobnie postępował krewny Klemensa, wojewoda krakowski Teodor przy fundacji klasztoru cysterskiego w Ludźmierzu–Szczyrzycu. Zob. S. Zakrzewski, *Najdawniejsze dzieje klasztoru cystersów w Szczyrzycu (1238–1282)*, Rozprawy Akademii Umiejętności, Wydział Filozoficzno–Historyczny t. 41: 1902, Kraków s. 24–26; B. Kwiatkowska–Kopka, *Ludźmierz–Szczyrzyc*, w: *Monasticon Cisterciense Poloniae*, red. A. M. Wyrwa, J. Strzelczyk, K. Kaczmarek, t. 2, Poznań 1999 s. 212–229.

⁵⁹ G. Kucharski, *Rozwój gospodarczy majątków* (w druku).

mieć pretensje jedynie do dóbr wniesionych jako wiano, tudzież tych, na których wiano jej było ubezpieczone. Podnoszenie więc swoich praw przez Wierzbietę i Raclawę do całej fundacji łubnickiej w momencie, kiedy przysługiwały im one jedynie do części tej fundacji, należy uznać za bezprawne. Wraz ze śmiercią Klemensa przeszły na nich prawa patronatu nad Łubnicami i na tej tylko podstawie chcieli oni opustoszenia klasztoru łubnickiego, by fundację powierzyć benedyktynkom. Późniejsze wypadki pokazały, że zabiegi te spełzły na niczym. Przeorat łubnicki oddzielnie istniał bowiem tylko do 1249 r., po czym nastąpiło złączenie obydwóch konwentów w jedno opactwo w Łubnicach, które przetrwało do 1252/1253 r. Następnie, w tym samym czasie przeniesiono konwent łubnicki do Ołoboku, likwidując placówkę w Łubnicach a majątki przyłączono bezpośrednio do klasztoru ołobockiego⁶⁶. Tym sposobem cysterki ołobockie powiększyły swoje dobra, zyskując trzy wielkie wsie: Łubnice, Dietrzkowice i Konarzewo oraz część obszaru Mieleszyna, Chróścina, Ochędzyna, Skomlina i Pudliszek. Ponadto uzyskały one dziesięcinę z Łubnic, Dietrzkowic, Mieleszyna, Ochędzyna i Chróścina⁶⁷.

10 Zasiedlenie przeoratu

Kłopotliwy do ustalenia jest termin zakończenia prac nad zabudowaniami klasztorowymi w Łubnicach i wprowadzenia doń zakonnic. Czy nastąpiło to jeszcze za życia Klemensa (zm. 18 marca 1241), trudno wnosić. Faktem jest jednak to, że przeorat łubnicki był zasiedlony przez cysterki na pewno w początkach 1245 r., wynika to bowiem z dokumentu arcybiskupa gnieźnieńskiego Pełki z 6 lutego tego roku, w którym wyraźnie mówi się o mniszkach łubnickich (*sorores de Lubnic*)⁶⁸. Jeżeli więc klasztor łubnicki był zasiedlony na początku 1245 r. to sprowadzenie tam siostr musiało nastąpić przed tym rokiem, trudno bowiem wyobrazić sobie, by cysterki mogły prze-

⁶⁶ Zob. G. Kucharski, *Początki klasztoru*, s. 336.

⁶⁷ H. Likowski, *Najdawniejsze dzieje*, s. 71. Por. G. Kucharski, *Początki klasztoru*, s. 334; Tenże, *Rozwój gospodarczy majątków* (w druku). R. Rosin, *Słownik*, s. 68, 78, 109–110, 113–114, 124, 152.

⁶⁸ KDW t. 1 nr 244.

prowadzać się zimą. Osiedlenie zakonnic w Łubnicach przypadło więc na lata 1241–1244.

Niewiele można powiedzieć o tym, jak wyglądał pierwotny klasztor i kościół w Łubnicach, a także jakie było wezwanie świątyni. Nie zachowały się bowiem przekazy źródłowe, by w wystarczającym stopniu naświetlić to zagadnienie. Prawdopodobnie łubnicki kościół klasztorny nosił tytuł Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, gdyż taki był wymóg zakonu cysterskiego. Przepisy wyraźnie określały, by zakonne kościoły nosiły właśnie takie wezwanie⁶⁹. Twierdzenie to staje się bardziej zasadne, kiedy weźmiemy pod uwagę fakt, iż fundacja klasztoru i kościoła w Łubnicach była zupełnie nowa. H. Likowski powołując się na szesnastowieczny przekaz J. Łaskiego twierdził, iż świątynia ta była od czasów pierwotnej fundacji murowana, wystawiona z palonej cegły⁷⁰. Nie jest to jednak takie pewne, ponieważ J. Łaski opisywał współczesny mu stan kościoła, a poza tym w przekazie brak wielu podstawowych informacji o konwencie łubnickim np. kto był fundatorem, kiedy klasztor powstał itp. Jeżeli chodzi o zabudowania klasztorne, to najprawdopodobniej były one z drewna, ponieważ już w początkach XVI w. nic po nich nie zostało⁷¹. Poza tym budowle te gabarytowo musiały być niewielkie, gdyż po wprowadzeniu się tam zakonnic ołobockich, konwent nie mógł swobodnie funkcjonować, tak iż w niedługim czasie cała placówka łubnicka przeniosła się do Ołoboku⁷².

Czy od samego początku klasztor łubnicki był samodzielny w stosunku do klasztoru ołobockiego? Należy sądzić że nie, gdyż był on inkorporowany do placówki ołobockiej. Majątkiem łubnickim nie zarządzały zakonnice z Łubnic, lecz ksieni ołobocka wraz z konwentem. To właśnie przełożona ołobocka 20 kwietnia 1249 r. zyskiwała od Bolesława Pobożnego przywilej dla kilku wsi klasztornych; w do-

⁶⁹ J. M. Canivez, *Statuta Capitulum Generalium Ordinis Cisterciensis ab anno 1116 ad annum 1786*, t. 1, Louvain 1931 s. 17. Od reguły tej można było odstąpić jedynie w przypadku, gdy cystersom ofiarowywano istniejące już kościoły posiadające wcześniejsze wezwania. Jednakże i w tych przypadkach następowało rozszerzenie o drugi tytuł właśnie Najświętszej Maryi Panny. Zob. G. Kucharski, *Początki klasztoru*, s. 330, 334.

⁷⁰ H. Likowski, *Najdawniejsze dzieje*, s. 145.

⁷¹ J. Łaski, *Liber Beneficiorum archidiecezji gnieźnieńskiej*, wyd. J. Łukowski i J. Korytkowski, t. 2, Gniezno 1880–1881 s. 143.

⁷² Zob. G. Kucharski, *Początki klasztoru*, s. 335.

kumencie klasztornym znalazły się między tymi wsiami także dwie należące do fundacji łubnickiej (Mieleszyn i Ochędzyn)⁷³. Ponieważ dokument nie wspomina, że to wsie należące do klasztoru łubnickiego, można wnosić, iż prawnie należały wtedy jeszcze do Ołoboku z tytułu przekazania fundacji łubnickiej na ręce ksieni ołobockiej. Jeżeli więc patronat nad placówką łubnicką sprawowała ksieni z Ołoboku, to należy sądzić, iż na czele konwentu łubnickiego nie stała osobna przełożona, lecz przeorysza, podlegająca ksieni ołobockiej. Na tej podstawie można przypuszczać, iż stan personalny placówki łubnickiej liczył nie więcej jak sześć sióstr⁷⁴.

Z dokumentu arcybiskupa Pełki z 1245 r. jasno wynika, że ówczesna ksieni ołobocka nosiła się z zamiarem ściągnięcia do Ołoboku konwentu łubnickiego i likwidację filii⁷⁵. Polityka księń ołobockich w stosunku do filii łubnickiej nie miała bowiem na celu usamodzielnienia jej z biegiem czasu. Planom tym zdecydowanie przeciwstawili się Raclawa i Wierzbęta, gdyż w momencie rezygnacji z praw patronackich na ręce arcybiskupa Pełki, zastrzegli sobie, iż w razie kasacji klasztoru w Łubnicach cała fundacja Klemensa przejdzie na klasztor benedyktynek w Staniątkach. Natomiast nie mieli nic przeciwko temu, aby konwent ołobocki przeniósł się do Łubnic, by w ten sposób stworzyć jeden klasztor łubnicki⁷⁶.

11 Połączenie konwentów

Jakie powody skłoniły konwent ołobocki do złączenia się z klasztorem łubnickim i kiedy to nastąpiło? Przeniesienie łączy się z dokumentem Przemysła I z dnia 16 lutego 1250 r.⁷⁷, w którym ksieni łub-

⁷³ KDW t. 1 nr 277.

⁷⁴ Por. H. L i k o w s k i, *Najdawniejsze dzieje*, s. 146; G. K u c h a r s k i, *Początki klasztoru*, s. 335. Podobnie przedstawiały się początki i innych klasztorów cysterskich, gdzie najpierw zarządzano nimi z klasztoru macierzystego, dopiero po jakimś czasie uzupełniano konwent do tradycyjnej liczby 12 członków. Wówczas też wysyłano do niego ksienię, względnie opata, usamodzielniano filię, a ingerencja klasztoru macierzystego ograniczała się do ogólnego nadzoru wynikającego z ustaw cysterskich.

⁷⁵ KDW t. 1 nr 244.

⁷⁶ KDW t. 1 nr 244. Por. H. L i k o w s k i, *Najdawniejsze dzieje*, s. 147; G. K u c h a r s k i, *Początki klasztoru*, s. 335.

⁷⁷ KDW t. 1 nr 281.

nicka Agata i konwent w Łubnicach otrzymują od księcia przywilej na lokację 4 wsi: Ołoboku, Ochędzyna, Mieleszyna i Skomlina⁷⁸. Ksieni zarządzała zatem zarówno fundacją ołobocką jak i łubnicką. Stąd wniosek, że nie mógł wtedy istnieć konwent w Ołoboku, o którym czytamy jeszcze w kwietniu 1249 r. Jeżeli więc wykluczymy możliwość, jakoby przeniesienie placówki ołobockiej mogło nastąpić zimą, w styczniu lub na początku lutego 1250 r., to najprawdopodobniej uczyniono to jeszcze w 1249 r.⁷⁹

Co zatem skłoniło cysterki ołobockie do przeniesienia się do Łubnic? Motywów mogło być kilka. Najważniejszym wydaje się być trudna sytuacja finansowa cysterek z Ołoboku, związana z przeprowadzaniem w tym czasie szerokiej akcji kolonizacyjnej, połączonej z lokacją wsi na prawie niemieckim i kilkuletnią wolnością dla osadników. Ponadto dochody fundacji łubnickiej, które ksieni ołobocka pobierała od momentu przekazania jej przez Klemensa, również musiały być niewielkie, ponieważ najprawdopodobniej prowadzono tam prymitywną i mało wydajną gospodarkę rolniczo-leśną z daninami w naturze. W 1246 r. gdy opatka Waclawa przenosiła największy majątek Łubnice na prawo niemieckie, nadając osadnikom sześćoletnią wolność⁸⁰, dochody musiały istotnie spaść. Fundacja łubnicka oprócz dochodów z ziemi nie posiadała żadnych innych (jak np. z targowego, jakie pobierał konwent ołobocki z nadania Odonica)⁸¹. Po śmierci Klemensa w 1241 r. spadło ponadto na klasztor ołobocki zadanie kontynuacji fundacji łubnickiej, która nie została w żaden spo-

⁷⁸ KDW t. 1 nr 281; R. R o s i n, *Słownik*, s. 113–114, 124, 152; T e n z e, *Ziemia wieluńska*, s. 130–133; SGKP t. 7 s. 522.

⁷⁹ Za takimi terminami opowiedzieli się: H. L i k o w s k i, *Najdawniejsze dzieje*, s. 148; J. K ł o c z o w s k i, *Zakony*, s. 419; G. K u c h a r s k i, *Początki klasztoru*, s. 335.

⁸⁰ APP Cysterki Ołobok, sygn. C. 21 k. 380v. Ponadto dla podniesienia w przyszłości dochodów zastanawiano się nad dalszym lokowaniem wsi. Zdaniem R. R o s i n a, *Słownik*, s. 110 informacja ta jest błędna, ponieważ Łubnice nie należały jeszcze wtedy do Ołoboku i opatka ołobocka nie mogła im nadawać żadnych wolności. Jednak w świetle naszych wcześniejszych ustaleń, ksieni ołobocka miała takie prawo, choćby z tej przyczyny, że była przełożoną klasztoru w Łubnicach.

⁸¹ Klemens prawdopodobnie zamierzał rozszerzyć pierwotne uposażenie klasztoru, miał jeszcze inne majątki, które dziedziczyła po mężu Raclawa oraz jego bracia. O tym, że Raclawa zarządzała majątkiem Klemensa świadczy fakt nadania przez nią Baranowa ze źrebem Krobaninem benedyktynek w Staniątkach. Por. H. L i k o w s k i, *Najdawniejsze dzieje*, s. 148; G. K u c h a r s k i, *Początki klasztoru*, s. 333–335.

sób dofinansowana ze strony nieprzychylnie nastawionych do cysterek spadkobierców kasztelana: Raclawy i Wierzbięty. Aby móc dalej prowadzić działalność zakonną postanowiono w tej ciężkiej sytuacji złączyć oba konwenty, by jak najbardziej zredukować koszty utrzymania. Skoro jednak nie można było przyłączyć mniejszej placówki lubnickiej do macierzy ołobockiej, bo zabraniali tego Raclawa i Wierzbięta, nie pozostawało nic innego jak połączyć klasztor ołobocki z lubnickim, zlewając wszystkie majątki na fundację w Lubnicach.

Należy dodać, że przeniesienia fundacji ołobockiej do Lubnic nie mogła spowodować jakaś katastrofa (pożar, epidemia itp.) w Ołoboku, ponieważ tak ksieni jak i konwent, mimo chwilowego pobytu w Lubnicach, nie przestaliby się tytułować konwentem ołobockim. Musiało więc chodzić o faktyczną likwidację placówki w Ołoboku i przyłączenie sióstr do konwentu lubnickiego⁸². Niewykluczone, iż jednym z motywów złączenia się cysterek była chęć pozyskania fundacji i powiększenia tym samym własnego uposażenia w Ołoboku, choć H. Likowski podnosi w tym miejscu zastrzeżenia, iż zdradzałoby to małą chęć uszanowania woli fundatora, który chciał mieć osobny klasztor⁸³.

12 Powrót cysterek do Ołoboku

Jak już wspominaliśmy, klasztor w Lubnicach był najprawdopodobniej cały z drewna⁸⁴. Budynek klasztorny, wystawiony dla ograniczonej liczby zakonnic, musiał być za mały dla połączonych konwentów, bowiem w niedługim czasie klasztor lubnicki przenosi się do Ołoboku. Kiedy to nastąpiło, dokładnie nie wiadomo. Część histo-

⁸² Zob. J. Małeck i, *Klasztory w Polsce w obrębie wieków średnich. Z dziejów literatury*, Lwów 1896 s. 306; por. S. Karwowski, *Klasztor*, s. 9–10. Autor nie zdołał wychwycić wzajemnego stosunku między placówkami w Ołoboku i Lubnicach. H. Likowski, *Najdawniejsze dzieje*, s. 149; G. Kucharski, *Początki klasztoru*, s. 335.

⁸³ H. Likowski, *Najdawniejsze dzieje*, s. 147.

⁸⁴ Zob. J. Łaski, *Liber beneficiorum*, t. 2 s. 143 informuje o kościele w Lubnicach i o placu, obok niego: *habet pro dote plebanali ibidem aream vacuum sine domo et hortum illi adjacentem*. Na tym pustym placu stały prawdopodobnie w XIII w. drewniane zabudowania klasztorne. Zob. H. Likowski, *Najdawniejsze dzieje*, s. 149; G. Kucharski, *Początki klasztoru*, s. 335–336.

ryków przyjmuje, że mogło to mieć miejsce w 1253 r.⁸⁵, natomiast inna grupa badaczy wyznacza powrót cysterek do Ołoboku na rok 1250⁸⁶. Drugie stanowisko nie wydaje się być słuszne, ponieważ dokument Przemysła I i Bolesława Pobożnego z 11 maja 1253 r., dotyczącego tak fundacji ołobockiej jak i lubnickiej, wystawiony jest na imię ksieni i konwentu ołobockiego⁸⁷. Świadczyć to może o tym, iż w tym czasie nie istniał już konwent lubnicki. Potwierdzeniem tego jest fakt, iż ksieni ołobocka rozporządza wówczas także fundacją lubnicką. Wprawdzie tak było również przed 1249 r., kiedy istniał w Lubnicach osobny klasztor, jednak wówczas wynikało to z woli patronów. Teraz po zastosowaniu się do ich decyzji i złączeniu obydwu konwentów oraz ich uposażeń w Lubnicach patronowie nie mogli przeszkodzić w przeniesieniu całego konwentu do Ołoboku, jeśli się okazało, że jego dalsze istnienie w Lubnicach nie jest możliwe⁸⁸. Późniejszymi dowodami na to, iż po 1253 r. już klasztor lubnicki nie istniał mogą być dwa dokumenty z lat 1262 i 1273⁸⁹. W pierwszym z nich arcybiskup Janusz nadaje ksieni i cysterkom ołobockim dziesięcinę ze Skomlina, należącego wcześniej do pierwotnej fundacji lubnickiej i nie wspomina o niej ani słowem⁹⁰. Podobny wniosek można wysnuć z treści drugiego dyplomu, w którym sołtys Konrad zapisuje na klasztor ołobocki dwa łany w Ołoboku i jeden w Lubnicach⁹¹.

⁸⁵ H. Likowski, *Najdawniejsze dzieje*, s. 149; R. Rosin, *Ziemia wieluńska*, s. 130; J. Kłoczowski, *Zakony*, s. 419; G. Kucharski, *Początki klasztoru*, s. 335.

⁸⁶ S. Karwowski, *Klasztor*, s. 9–10, a także M. Borkowska, *Słownik mniszek*, s. 76.

⁸⁷ KDW t. 1 nr 311, dokument ten jest rozszerzoną wersją autentyku Przemysła I i Bolesława z tego samego dnia, por. H. Likowski, *Najdawniejsze dzieje*, s. 28, 86; Z. Kaczmarczyk, *Immunitet sądowy i jurysdykcja poimmunitetowa w dobrach kościoła w Polsce do końca XIV w.*, Poznań 1936 s. 255; M. Bieleńska, *Kancelarie i dokumenty wielkopolskie XIII wieku*, Wrocław 1967 s. 255–256.

⁸⁸ Należy także uwzględnić fakt, iż w momencie przenoszenia się całego konwentu do Ołoboku nie żył już Wierzbięta, (ostatni raz występuje w 1248 r.), któremu musiało najbardziej zależeć na tym, by fundację lubnicką pozyskać dla benedyktynek w Staniątkach z racji sprawowanego tam urzędu prepozyta. Relacje wdowy Raclawy z cysterkami ołobockimi z biegiem czasu zdaje się uległy znacznej poprawie, skoro u nich zaciągnęła jakiś dług. Zob. B. Ulanowski, *O założeniu*, s. 56 n.

⁸⁹ KDW t. 1 nr 454; t. 6 nr 12.

⁹⁰ KDW t. 6 nr 12.

⁹¹ KDW t. 1 nr 454.

Gdyby przy kościele łubnickim istniał w tym czasie konwent, to byłoby rzeczą niezrozumiałą, że Konrad pomija kościół klasztorny w Łubnicach, gdzie od 1246 r. był długoletnim sołtysiem i łan łubnicki przeznacza do Ołoboku.

Zakończenie

Reasumując dotychczasowe wywody należy stwierdzić, iż klasztor cysterek w Łubnicach nad Prosną był fundacją kasztelana krakowskiego Klemensa, wystawioną w latach 1239–1241 dla konwentu ołobockiego. Na pierwotny posąg fundacji łubnickiej składało się wiele majątków, przeważnie beneficjalnych, do których należała część wsi Łubnice (z późniejszymi Dziętrzkowicami), Mieleszyn, Chróscin, Ochędzyn i Skomlin. Ponadto na nową fundację przypadła z majątku nabytego drogą kupna i zamiany w 1234 r. większa część Łubnic (z Dziętrzkowicami), a z majątków rodowych wieś Konarzewo i dział w Pudliszkach. Nowa fundacja otrzymała także dziesięciny od arcybiskupa Pełki z tych ziem, które wchodziły w skład diecezji gnieźnieńskiej. Po śmierci Klemensa 18 marca 1241 r. patronat nad fundacją łubnicką przeszedł na jego brata Wierzbietę i Raclawę, wdowę po Klemensie nieprzychylnie ustosunkowanych do klasztoru, gdyż dobra łubnickie planowali oni włączyć do majątku staniątkowskiego. Wierzbietą był bowiem prepozytem klasztoru benedyktynek w Staniątkach, w którym także przebywała wdowa Raclawa. Spór rozstrzygnięto na korzyść klasztoru łubnickiego w 1245 r. Osiedlenie przeoratu łubnickiego nastąpiło w latach 1241–1244, ponieważ już w styczniu 1245 r. jest wiadomość o zakonnicach łubnickich. Pierwsze mniszki przybyły do Łubnic z Ołoboku, a cały przeorat liczył nie więcej niż sześć siostr. Łubnickim klasztorem zarządzała ksieni ołobocka. W 1249 r. nastąpiło przeniesienie konwentu ołobockiego do Łubnic i tym samym połączenie obydwu placówek w jedną. Motywem łączenia było ciężkie położenie finansowe cysterek ołobockich. Klasztor w Łubnicach najprawdopodobniej funkcjonował do 1253 r., po czym cały konwent ze względu na niefunkcjonalne zaplecze klasztorne przeprowadził się znowu do Ołoboku.

Krótki okres istnienia klasztoru łubnickiego (około 10 lat) spowodował, iż placówka ta nie zdążyła rozwinąć się jako ośrodek wycho-

wania i nauczania młodych i niezamężnych kobiet z rodów rycerskich i mieszczańskich. Wprawdzie cele te realizowano w Ołoboku, jednak całkowita likwidacja przeoratu w Łubnicach wpłynęła negatywnie na pozyskiwanie potencjalnych kandydatek do zakonu z tej okolicy.

GERARD KUCHARSKI

The Convent of the Cistercian Nuns at Łubnice on the Proсна

Summary

The Cracow castellan Klemens was the founder of the convent of Cistercian nuns at Łubnice on the Proсна. Between 1239 and 1241 he made several endowments over to the convent at Ołobok. The original endowment of the Łubnice foundation consisted chiefly of benefice estates, i.e. part of the village Łubnice (with Dziętrzkowice), Mieleszyn, Chróscin, Ochędzyn and Skomlin. From Klemens's patrimonial estate the new foundation got the village of Konarzewo and a plot at Pudliszki. In addition the Cistercian nuns were presented by Archbishop Pełka with tithes from some estates in the Archdiocese of Gniezno.

After Klemens's death in 1241 the management of the foundation passed into the hands of his brother Wierzbietą and Klemens's widow Raclawa. They wanted to attach the Łubnice estate to the lands of the Benedictine nuns from Staniątki, but the plan failed. The setting up of the Łubnice Priorate did not take place until 1241–1244. The first nuns to arrive at Łubnice came from Ołobok. The Priorate had no more than six nuns; the convent was ruled by the Abbess of Ołobok.

In 1249 the Ołobok community was transferred to Łubnice and the two convents were amalgamated. The union was necessitated by the difficult financial situation of the Ołobok nuns. The convent at Łubnice functioned probably until 1253, i.e. ten years in all, before moving again to Ołobok.

Translated by A. Branny